

*Sławomir Czech*<sup>1</sup>

Recenzja książki: Anna Ząbkowicz, 2023.  
*Państwo wobec grup dominujących  
w gospodarce. Perspektywa instytucjonalnej  
ekonomii politycznej.* Łódź: Wydawnictwo  
Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 370.<sup>2</sup>

---

**Abstrakt**

Artykuł jest recenzją książki autorstwa Anny Ząbkowicz: *Państwo wobec grup dominujących w gospodarce. Perspektywa instytucjonalnej ekonomii politycznej*. Omówiono treść i cele publikacji, a także przybliżono kontekst jej powstania oraz umiejscowienie w gma-  
chu nauk społecznych.

**Słowa kluczowe:** rola państwa w gospodarce, ekonomia polityczna, rzecznictwo interesów, współczesny kapitalizm, transgraniczny kapitał

**Kody klasyfikacji JEL:** P10, B52, H10

---

---

<sup>1</sup> Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Wydział Zarządzania, Katedra Ekonomii Politycznej, e-mail: slawomir.czech@ue.katowice.pl, <https://orcid.org/0000-0003-3293-6113>.

<sup>2</sup> Książka została opublikowana w formie drukowanej oraz otwartego dostępu. Można ją pobrać pod adresem: <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/panstwo-wobec-grup-dominujacych-w-gospodarce-perspektywa-instytucjonalnej-ekonomii-politycznej/>

---

**Book review: Anna Ząbkowicz, 2023. *Państwo wobec grup dominujących w gospodarce. Perspektywa instytucjonalnej ekonomii politycznej.* [The state and the dominating groups in the economy. Institutional political economy perspective.]**  
**Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, ss. 370.**

---

**Abstract**

The article is a review of the book by Anna Ząbkowicz: *Państwo wobec grup dominujących w gospodarce. Perspektywa instytucjonalnej ekonomii politycznej.* We discussed the content and the goals of the publication, as well as the general context of books' concept and its placement within the structure of social sciences.

**Keywords:** the role of the state in the economy, political economy, lobbying, modern capitalism, transnational capital

**JEL Classification Codes:** P10, B52, H10

---

Anna Ząbkowicz od lat prowadzi badania w duchu ekonomii instytucjonalnej, czego wyrazem były jej wcześniejsze publikacje książkowe poświęcone relacji między instytucjami a wzrostem gospodarczym w Chile (2001) i Japonii (2006). Recenzowana praca wykorzystuje wypracowaną wcześniej perspektywę badawczą, choć jej obiekt zainteresowania przenosi się w nieco inny obszar, tj. zmieniającej się roli i pozycji państwa we współczesnej gospodarce. Trzeba jednak zaznaczyć, że książka nie jest poświęcona państwu *per se*. Państwo jest raczej pretekstem do szerszego spojrzenia na dzisiejszy kapitalizm – jego esencjonalne dążenie do pomnażania zysków połączone z dynamicznie zmieniającą się sceną otoczenia. Monografia nie przyjmuje też charakteru szablonowego przeglądu literatury i prezentacji stanowisk różnych szkół ekonomicznych odnośnie wad i zalet interwencji państwa w gospodarkę. Jak zaznacza sama Autorka, książka jest „studium myśli teoretycznej”, która idzie na przekór utrwalonym podziałom między naukami społecznymi (ekonomią, socjologią i politologią z elementami historii gospodarczej) oraz przyjmuje perspektywę obserwująco-rozumiejącą w miejsce „tunelowej” i ilościowej diagnostyki gospodarki uskuteczniejszej przez ortodoksyjną ekonomię.

Zgodnie z tym, co sugeruje podtytuł książki, rozważania prowadzone są w konwencji instytucjonalnej ekonomii politycznej. Ma to dwojakie konsekwencje. Komponent instytucjonalny pozwala na zastosowanie analitycznej interdyscyplinarności, jako że kategoria instytucji jest współdzielona przez wiele nauk społecznych. Ekonomia polityczna z kolei umożliwia wykroczenie poza dogmaty głównego nurtu

ekonomii oraz oznacza włączenie w tok wykładu kategorii władzy, przymusu, kontroli i stosunków własności. A. Ząbkowicz nie ukrywa zresztą fascynacji dorobkiem czołowych myślicieli nauk społecznych, którzy tworzyli w duchu instytucjonalizmu, tj. Fernanda Braudela, Maxa Webera, Karla Polanyi'ego, Johna Kennetha Galbraitha, Gunnara Myrdala czy Wolfganga Streecka.

Zgodnie z przekonaniem Autorki, najważniejszym zadaniem badacza jest poznanie, jak działa wyselekcjonowany fragment rzeczywistości. Współczesne nauki społeczne i funkcjonujące w nich szkoły myślenia wykazują jednak tendencje do zamykania się w określonych paradygmatach i akceptowania dogmatów, co skutkuje wypaczeniem, nawet jeśli niezamierzonym, oglądu rzeczywistości i zaciemnieniem fragmentów obrazu. Ekonomia nie jest tutaj wyjątkiem. Ortodoksyjna myśl ekonomiczna koncentruje się na „modelowym” poznaniu rzeczywistości, dzięki czemu otrzymujemy wyizolowane informacje na temat kwantyfikowalnych wymiarów procesu gospodarowania. Jednocześnie tracimy z oczu funkcjonowanie gospodarki jako całości, a więc gospodarki zanurzonej w konkretnym kontekście społecznym, politycznym i historycznym. Dla przykładu adepci studiów ekonomicznych (i zapewne nie tylko oni) przyjmują, że funkcjonujemy w systemie gospodarki rynkowej, a więc w porządku opartym na maksymalizowaniu użyteczności, większej lub mniejszej samoregulacji rynków, czy konkurencji o względy konsumentów. Tymczasem nasza rzeczywistość to system gospodarki kapitalistycznej, która jest czymś zgoła odmiennym. Czynnikiem napędzającym aktywność ekonomiczną jest pogoń za zyskiem i pomnażaniem zasobów kapitałowych, konkurencja sprowadza się do bezlitosnej rywalizacji o dominację między producentami, a prywatne korzyści bywają nieoptymalne ze społecznego punktu widzenia.

Wobec powyższego, rola państwa nie sprowadza się li tylko do korekty niedoskonałości rynku oraz gwarantowania praw własności, egzekwowania kontraktów czy ochrony konkurencji. Misją demokratycznego państwa jest (lub raczej powinna być) ochrona społecznego kontekstu, który pozwala na funkcjonowanie gospodarki rynkowej. Stąd też kluczem do zrozumienia kolejnych konfiguracji kapitalizmu są stosunki między państwem i grupami społecznymi, które w danym momencie historycznym cieszą się siłą ekonomiczną i wpływami politycznymi. Na tym tle możemy zrozumieć motywację, która skłoniła Autorkę do podjęcia trudu napisania monografii poświęconej tematowi o wysokim stopniu złożoności, wymagającej wykorzystania perspektywy holistycznej i śmiałego wykroczenia poza domenę nauk ekonomicznych. W efekcie otrzymujemy obraz gospodarki widzianej przez pryzmat stosunków społecznych, a co za tym idzie, relacji opartych na władzy, podporządkowaniu i panowaniu. Szczegółne miejsce w analizie zajmuje „sprawdzenie, jakie

odbicie w myśleniu o gospodarce znajduje grupowa działalność, dominacja i jaka rola w tym kontekście przypada państwu”.

A. Ząbkowicz rozpoczyna swój wywód od postawienia w rozdziale pierwszym pytania o strategię objaśniania rzeczywistości przez ekonomię. Już na samym początku narracji dokonuje fundamentalnego rozróżnienia na ekonomię racjonalnego wyboru (inaczej ekonomię głównego nurtu) i „ekonomię rozumiejącą, jak działa kapitalizm”. Nie wystarczy bowiem pojmować logiki i konsekwencji dobrowolnej wymiany, ale trzeba rozumieć pozarynkowe formy koordynacji aktywności gospodarczej, sposoby funkcjonowania grup interesu i mechanizmy władzy politycznej na styku państwa i gospodarki. Ekonomii udaje się utrzymywać mit nauki bezstronnej, ale tylko dzięki świadomemu ignorowaniu lub przemilczeniu pewnych faktów. Z tego też powodu brnie w coraz większą abstrakcję, która nie wydaje się sprzyjać rozwiązywaniu rzeczywistych problemów społeczno-gospodarczych. Tymczasem warto zauważyć, że większość fundamentalnych sporów w ekonomii jest konfliktem o wartości, a nie o skomplikowane mechanizmy administrowania procesami ekonomicznymi. Nie da się jednak prowadzić społecznie użytecznej polityki gospodarczej tylko i wyłącznie w oparciu o bibliotekę modeli ekonometrycznych. Stąd też na pierwszy plan wysuwa się kategoria własności oferującej władzę. Ta ostatnia służy zresztą utrwalaniu pozycji oraz akumulacji kapitału w nie mniejszym stopniu niż sprzedaż produktów i towarów. Tym samym kluczem do zrozumienia gospodarki kapitalistycznej jest badanie, jak ewoluują instytucje kapitalizmu i w jaki sposób rozstrzygają one konflikty pomiędzy rywalizującymi grupami nacisku. Obszerne rozwinięcie tej myśli stanowi znaczącą wartość dodaną tej części pracy.

Rozdział drugi eksponuje rolę „kolektywnego przedsiębiorcy” w kapitalizmie. Autorka wychodzi od trafnej obserwacji, że we współczesnym kapitalizmie pojedynczy przedsiębiorca nie odgrywa większej roli z punktu widzenia funkcjonowania systemu jako całości. Liczy się wysiłek zbiorowy, który ułatwia rynkową ekspansję, akumulację zasobów oraz dostęp do władzy. To dzięki niemu powstają duże firmy i grupy dominujące dysponujące niebagatelną siłą nacisku oraz posiadające wpływy w strukturach państwa. Korzystając z tej perspektywy, Autorka rozwija problem badania działań zbiorowych oraz „człowieka organizacji”, który jak się wydaje zastąpił indywidualnego przedsiębiorcę. Zauważmy, że nawet najwyższe korporacyjne struktury decyzyjne mają charakter kolektywny, a nie jednostkowy. Dokonując selektywnego przeglądu ekonomicznych teorii firmy oraz literatury poświęconej fenomenowi korporacji, A. Ząbkowicz wyszukuje koncepcje podejmujące rolę kolektywnego przedsiębiorcy, a także tropi konsekwencje zdobytej władzy ekonomicznej oraz wpływające z niej przywileje.

Doniosłe znaczenie z punktu widzenia całości pracy ma rozdział trzeci, w którym państwo zostało przedstawione na sposób instytucjonalny, tj. jako ośrodek władzy sankcjonujący określone „reguły gry”. Przedmiotem zainteresowania jest w nim państwo demokratyczne rozumiane jako społeczna struktura władzy działająca na zasadzie wyborczej legitymizacji. Chodzi zatem o państwo, które właściwe jest tradycji Zachodu i które poprzez określoną strukturę instytucjonalną umożliwiło bezpieczną akumulację i obrót kapitałem. Autorka przyjmuje w tym rozdziale perspektywę organizacji interesów społecznych, które ogniskują się w strukturach państwa i konfrontują swoje postulaty na arenie politycznego sporu. Unika w ten sposób wikłania się w teorie ekonomiczne próbujące rozstrzygnąć o pozytywnym lub negatywnym wpływie państwa na gospodarkę, a raczej stara się pokazać właściwości władzy publicznej takimi, jakimi one są w rzeczywistości. Ich rolą nie jest bowiem tworzenie optymalnych struktur i regulacji (najlepiej czerpiąc z bogatego dorobku profesjonalnych analiz społecznych), lecz zarządzanie konstelacją interesów grupowych dążących do maksymalizacji korzyści własnych poprzez wpływanie na proces tworzenia prawa oraz konsumowanie realnej władzy. A. Ząbkowicz dowodzi, co uważam za bardzo ważną konstatację, że instytucje rządzące gospodarką nie mają w sobie wiele z ekonomicznej efektywności, a raczej są wypadkową interesów najważniejszych aktorów i koalicji funkcjonujących w sferze polityki. Dopiero to pozwala nam na zrozumienie, że polityka gospodarcza nie jest rezultatem merytorycznego sporu ekonomistów, ale jest procesem na wskroś politycznym. Dlatego tak ważne są procedury demokratyczne i instytucje mediacji interesów, które służą przepływowi informacji i porządkowaniu konfliktów.

Rozdział czwarty kontynuuje myśli podjęte w poprzednim rozdziale koncentrując się na transformacji państwa i jego pozycji w ostatnich dekadach. Mowa tutaj o ewolucji konfiguracji systemu kapitalistycznego po II wojnie światowej, w której przez długi czas obowiązywał konsensus odnośnie równowagi sił między przedstawicielami pracy (związkami zawodowymi) i kapitału (organizacjami biznesu). Państwo odgrywało w tym układzie rolę rozjemcy i strażnika tkanki społecznej, podgryzanej i stopniowo niszczonej przez kapitalizm przemysłowy, poprzez rozwijanie systemu świadczeń socjalnych. A. Ząbkowicz przekonuje, że ówczesna konfiguracja systemowa była uwarunkowana określonym momentem historycznym, w którym porządek społeczny został wypracowany na drodze politycznego sporu. Obecnie doświadczamy stopniowej, choć nieubłaganej zmiany instytucjonalnej, wynikającej ze zmiany wzorców akumulacji kapitału, co zdezaktualizowało wcześniejszy układ wpływów i władzy. Unikalny sojusz państwa demokratycznego z przedsiębiorczością odchodzi w przeszłość, a wpływy zyskują grupy o charakterze transnarodowym. Nie oznacza to, że władza publiczna przestaje mieć znaczenie. Historia dowodzi raczej, że ulega ona

transformacji, poszukując nowych form legitymizacji i pozycji negocjacyjnej wobec wyłaniającego się układu interesów. Zamieszczony w rozdziale wywód poświęcony został poszukiwaniu owej nowej pozycji państwa w zmieniających się okolicznościach, co stanowi moim zdaniem godne uwagi *novum* w literaturze krajowej.

W rozdziale piątym, ostatnim, Autorka przyjmuje perspektywę międzynarodowego kapitału działającego ponad granicami wymykając się państwowej jurysdykcji. Podkreśla, że są to siły, które mają aktualnie największy wpływ na warunki ludzkiego życia i widoki na przyszłość. Rosnąca władza wielopodmiotowych prywatnych organizacji stawia państwo w nowej sytuacji, do której musi się ono dostosować oddając część swojej władzy dysponentom kapitału. Zmusza to do postawienia pytań o konsekwencje rozproszenia władzy na szczeblu międzynarodowym i o stosunek grup dominujących wobec państwa w nowym rozdaniu politycznym. Rozdział ten pozostawia pewien niedosyt ze względu na swoją zwięzłość (liczy sobie jedynie 26 stron) i brak szerszego odwołania do przykładów empirycznych ilustrujących wcześniejsze rozważania. Można to jednak zaakceptować na gruncie wcześniejszej deklaracji, że praca porusza się w obszarze myśli teoretycznej i piśmiennictwa ukazującego sposoby myślenia o państwie i jego pozycji, natomiast nie stanowi studium przypadku ani przeglądu literatury faktu.

Recenzowana monografia jest chyba pierwszym w piśmiennictwie polskim tak wyczerpującym i tak głęboko osadzonym w literaturze przedmiotu podjęciem tematu transformacji pozycji i roli państwa we współczesnym kapitalizmie. Książka charakteryzuje się bogactwem treści, rzetelnością analizy i obfitością odniesień do czołowej literatury przedmiotu. W mojej ocenie jest to publikacja godna uwagi czytelniczej z przynajmniej trzech powodów. Po pierwsze, demonstruje zalety płynące z analizy instytucjonalnej oraz odświeża tradycję interpretacji rzeczywistości gospodarczej przez pryzmat ekonomii politycznej. Po drugie, udowadnia, że o zjawiskach społecznych trzeba myśleć na sposób interdyscyplinarny, w poprzek ustalonych linii podziału między naukami społecznymi. Po trzecie, przedstawia państwo w sposób odmienny niż przyjęło się to czynić w ortodoksyjnym nurcie ekonomii, tj. jako zaledwie jednego z aktorów konstruujących system gospodarczy poprzez nadzór nad mediacją interesów i zarządzanie grupami nacisku. Przede wszystkim jednak jest to lektura zmuszająca do myślenia i refleksji nad stanem i kierunkiem ewolucji współczesnego kapitalizmu.

## Oświadczenie o wkładzie poszczególnych autorów

Autor potwierdza, że jest jedynym twórcą tego artykułu i zatwierdził go do publikacji.

## Oświadczenie o konflikcie interesów

Autor oświadcza, że powyższy artykuł został przygotowany przy braku jakichkolwiek powiązań finansowych lub komercyjnych, które można by zinterpretować jako konflikt interesów.

## Bibliografia

- Ząbkowicz, A. (2001). *Instytucje i wzrost gospodarki w Chile. Neoliberalizm i sztuka kompromisu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Ząbkowicz, A. (2006). *Instytucje i wzrost gospodarki Japonii*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.